

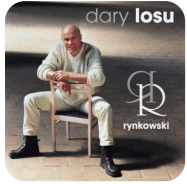
# Dary losu – Ryszard Rynkowski

Dary, dary losu,  
Póki ci smakuje świat, przy tobie są.  
Dary, dary losu,  
Niewidoczne jak powietrze z górskich łąk.  
Dary, dary losu,  
Zachód słońca nad jeziorem, zwykłe dni.  
Dary, dary losu,  
Gdy nie czujesz ich, to nie ma po co żyć.

Spróbuj trochę z siebie dać tym,  
Co mają gorszy świat,  
Narwij im obłoków,  
By więcej nieba mieli w sobie.  
Brałeś z życia tyle lat,  
Teraz coś od siebie daj,  
Podziel się tym jabłkiem, które masz.

Dary, dary losu,  
Bliski człowiek, który sens nadaje dniom.  
Dary, dary losu,  
Czyjeś oczy, co po nocach ci się śnią.  
Spróbuj trochę z siebie dać tym,  
Co mają gorszy świat,  
Narwij im obłoków,  
By więcej nieba mieli w sobie.  
Brałeś z życia tyle lat,  
Teraz coś od siebie daj,  
Podziel się tym jabłkiem, które masz.

Dary, dary losu,  
Kilka dźwięków,  
Co przyprawia cię o dreszcz.  
Dary, dary losu,  
I to coś, co sprawia, jaki człowiek jest,  
I to coś, co sprawia, jaki człowiek jest,  
I to coś, co sprawia, jaki człowiek jest.



Słowa: Jacek Cygan  
Muzyka: Ryszard Rynkowski